

## POSTANOWIENIE

### Sąd Rejonowy w Legnicy II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Jolanta Mroccka

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron,  
w sprawie ukaranego **K T**  
z wniosku o uchylenie prawomocnego mandatu karnego,  
w przedmiocie rozważania zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym,  
na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

### **postanawia:**

zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z następującym pytaniem prawnym:

„czy przepis art. 101 § 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2021 r., poz. 457 ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza możliwość uchylenia prawomocnego mandatu karnego, nałożonego na sprawcę, który z uwagi na zniesienie lub znaczne ograniczenie zdolności do rozpoznania znaczenia swojego postępowania i rozumienia udzielanego mu przez funkcjonariusza Policji pouczenia o możliwości odmowy przyjęcia mandatu i konsekwencjach prawnych przyjęcia mandatu karnego, jest zgodny z art. 2, art. 42 ust. 2, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?”.

## UZASADNIENIE

### **I. Stan faktyczny sprawy.**

W dniu 10.2021 r. **K T** złożył wniosek o uchylenie prawomocnego mandatu karnego w trybie art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Wnioskodawca wskazał, że mandat został na niego nałożony w dniu 10.2021 r., za wykroczenie z Kodeksu wykroczeń. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że „mandat został nałożony niesłusznie, bez przeanalizowania wszystkich okoliczności zdarzenia drogowego”. Wnioskodawca opisał we wniosku przebieg zdarzenia, a w konkluzji wskazał, że przyjęcie przez niego mandatu miało miejsce w „stanie nieświadomości”, gdy nie był on w stanie logicznie przeanalizować sytuacji, w której się znalazł. Wnioskodawca wskazał dalej, że w chwili nałożenia mandatu był w stanie silnego stresu pourazowego i martwił się o swój stan zdrowia. Ból jaki odczuwał w wyniku doznanych wskutek zdarzenia obrażeń nie umożliwiał mu logicznej i rzetelnej oceny sytuacji, w której się znalazł.

Sąd z urzędu zwrócił się do Komendy Miejskiej Policji o przesłanie notatników służbowych funkcjonariuszy dotyczących zdarzenia objętego postępowaniem. Z treści notatek służbowych wynika, że w wyniku zdarzenia **K T** został przewieziony do szpitala w **L**. Sprawca został ukarany mandatem karnym w wysokości **zł**. Funkcjonariusze Policji poinformowali go również o prawie do odmowy przyjęcia mandatu, z którego nie skorzystał. Następnie – zgodnie z treścią notatnika – funkcjonariusze udali się na teren Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w **L** celem rozliczenia mandatu.

W czasie posiedzenia w sprawie, ukarany wskazał, że w wyniku kolizji z jego udziałem doznał obrażeń i został przewieziony przez służby ratunkowe do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w L . Jeszcze na miejscu zdarzenia, funkcjonariusze Policji przeprowadzili badanie trzeźwości kierującego. Gdy wnioskodawca był transportowany do szpitala w karetce, otrzymał telefon od funkcjonariusza Policji. Wnioskodawca – zgodnie z jego oświadczeniem – opisał przebieg zdarzenia, a następnie otrzymał kolejny telefon od funkcjonariusza Policji, który wskazał mu, że ponosi on odpowiedzialność za zdarzenie. K T wskazał, że przyznał się do popełnienia wykroczenia w czasie prowadzonej rozmowy. Wnioskodawca podał, że mandat został wystawiony na terenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, w czasie zakładania mu szwów przez personel medyczny. Wnioskodawca wskazał ponadto, że mandat przyjął z uwagi na obawę zatrzymania prawa jazdy i w konsekwencji utraty zatrudnienia, bowiem jest kierowcą zawodowym. K T przedstawił dokumentację w postaci karty leczenia szpitalnego z dnia zdarzenia.

Na skutek oświadczenia wnioskodawcy, Sąd uznał za niezbędne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność, czy K T w chwili podpisywania mandatu z uwagi na podawane przez siebie okoliczności miał zdolność do rozpoznania znaczenia swojego postępowania i zrozumienia udzielanego mu przez funkcjonariusza Policji pouczenia.

Biegły psychiatra, po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz po przeprowadzeniu jednorazowego badania stanu psychicznego K T , zaopiniował, iż nie rozpoznaje u niego upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej w rozumieniu czynnego procesu psychotycznego. Mając na uwadze wyraźny związek czasowy pomiędzy wydarzeniem a wystąpieniem objawów, nagły i gwałtowny przebieg zdarzenia, odniesione przez K T obrażenia, w czasie istotnym dla sprawy, u K T rozpoznano reakcję na stres , co w obrazie klinicznym demonstruje się: początkowym staniem oszołomienia z zawężeniem pola świadomości i zawężeniem uwagi, ograniczeniem rozumienia i rozeznania w otaczającej sytuacji, objawami somatycznymi, zmiennym i przemijającym charakterem objawów. Biegły nie stwierdził innych zakłóceń czynności psychicznych. We wnioskach końcowych opinii biegły wskazał, że K T w chwili podpisywania mandatu, ze względu na wyżej rozpoznane zaburzenia, miał w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia swojego postępowania i rozumienia udzielanego mu przez Policjanta pouczenia.

Ustalony w sprawie stan faktyczny oraz wnioski opinii biegłego, w ocenie Sądu dają podstawę do wystąpienia z pytaniem prawnym, gdyż w ocenie Sądu zachodzi ścisła zależność pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne co do zgodności art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia ze wskazanymi w pytaniu przepisami Konstytucji a rozstrzygnięciem sprawy.

## **II. Regulacje prawne.**

Zgodnie z art. 101 § 1, 1a i 1b Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia prawomocny mandat karny podlega niezwłocznie uchyleniu, jeżeli grzywnę nałożono za czyn niebędący czynem zabronionym jako wykroczenie albo na osobę, która popełniła czyn zabroniony przed ukończeniem 17 lat, albo gdy ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia wykroczenia z przyczyn, o których mowa w art. 15–17 Kodeksu wykroczeń. Uchylenie następuje na wniosek ukaranego, jego przedstawiciela ustawowego lub opiekuna prawnego złożony nie później niż w terminie 7 dni od uprawomocnienia się mandatu lub na wniosek organu, którego funkcjonariusz nałożył grzywnę, albo z urzędu (§ 1). Prawomocny mandat karny podlega uchyleniu w trybie określonym w § 1, jeżeli grzywnę nałożono wbrew zakazom określonym w art. 96 § 2. Podlega on również uchyleniu, gdy grzywnę nałożono w wysokości wyższej niż wynika to z art. 96 § 1–1b, z tym że w takim wypadku jedynie w części przekraczającej jej dopuszczalną wysokość (§ 1b). Prawomocny mandat karny podlega uchyleniu w każdym czasie na wniosek ukaranego, jego przedstawiciela ustawowego lub opiekuna prawnego lub na wniosek organu, którego funkcjonariusz nałożył grzywnę, albo z urzędu, jeżeli:

- 1) Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego została nałożona grzywna tym mandatem;
- 2) potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (§1a).

Wniosek o uchylenie mandatu jest skargą inicjującą kontrolę nadzwyczajną, do uchylenia mandatu w tym trybie może też dojść z urzędu. Jest to postępowanie o charakterze wyjątkowym, jego celem jest kontrola zasadności nałożonego i już prawomocnego mandatu, wydane zaś orzeczenie rozstrzyga o tym, czy czyn może być w ogóle kwalifikowany jako wykroczenie. Postępowanie sądowe nie ma wszak charakteru samoistnego, lecz stanowi swoiste przedłużenie postępowania mandatowego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18.5.2004 r., SK 38/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 45). Sąd działający w trybie art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia jest sądem rozpoznającym nadzwyczajny środek zaskarżenia kwestionujący prawomocne już rozstrzygnięcie i może jedynie uchylić prawomocny mandat karny albo nie uwzględnić wniosku (uchwała Sądu Najwyższego z 30.9.2003 r., I KZP 25/03, OSNKW 2003, Nr 9–10, poz. 81).

Obecne brzmienie przepisu przewiduje sześć podstaw nadzwyczajnego uchylenia prawomocnego mandatu karnego i powszechnie wskazuje się, że przesłanki te należy interpretować ściśle. Pierwszy przypadek to brak czynu zabronionego jako wykroczenia. Obejmuje on przypadki, gdy dany czyn jest innym czynem zabronionym (np. jako przestępstwo albo przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe), jak też przypadki, gdy jest prawnie obojętny albo gdy w ogóle nie stanowi czynu. Wspólną cechą dwóch kolejnych przypadków jest to, że popełniono czyn zabroniony, niemniej nie stanowi on wykroczenia z powodu braku bezprawności lub zawinienia. Kolejny przypadek to zbieg wykroczenia z przestępstwem oraz niedostateczność reakcji w postaci grzywny przy wykroczeniu, za które w konkretnej sprawie orzec należałoby środek karny. Dwa ostatnie przypadki wskazują na konieczność uchylenia mandatu w wyniku orzeczonej przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego została nałożona grzywna tym mandatem albo z rozstrzygnięciem organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (tak A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2020, komentarz do art. 101, Legalis).

Wskazać należy, że zgodnie z art. 97 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w postępowaniu mandatowym, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, funkcjonariusz uprawniony do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego może ją nałożyć jedynie, gdy:

- 1) schwytano sprawcę wykroczenia na gorącym uczynku lub bezpośrednio po popełnieniu wykroczenia,
- 2) (uchylony),
- 3) stwierdzi popełnienie wykroczenia, w szczególności za pomocą przyrządu kontrolno-pomiarowego lub urządzenia rejestrującego, a sprawca nie został schwytany na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem, i nie zachodzi wątpliwość co do sprawcy czynu

w tym także, w razie potrzeby, po przeprowadzeniu w niezbędnym zakresie czynności wyjaśniających, podjętych niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia. Nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego nie może nastąpić po upływie 60 dni od dnia ustalenia sprawcy wykroczenia (§ 1).

Sprawca wykroczenia może odmówić przyjęcia mandatu karnego (§ 2). Funkcjonariusz nakładający grzywnę jest obowiązany wskazać jej wysokość, określić zachowanie stanowiące wykroczenie, czas i miejsce jego popełnienia oraz kwalifikację prawną, a także poinformować sprawcę wykroczenia o prawie odmowy przyjęcia mandatu karnego i o skutkach prawnych takiej odmowy (§ 3).

Z treści zacytowanego wyżej przepisu wynika, że sprawca – po pouczeniu przez interweniującego funkcjonariusza, może odmówić przyjęcia mandatu. Odmowa przyjęcia mandatu karnego to oświadczenie woli, które złożyć może jedynie sprawca wykroczenia. Kiedy organ postępowania mandatowego dochodzi do przekonania, że w danej sprawie uprawnione i wystarczające jest ukaranie sprawcy wykroczenia grzywną nałożoną mandatem karnym, wystawia mandat i zapytuje sprawcę, czy mandat przyjmuje.

Sprawca wykroczenia może mandat karny przyjąć, co skutkować będzie obowiązkiem zapłaty przez sprawcę grzywny wskazanej w mandacie, albo odmówić przyjęcia mandatu karnego, co spowoduje wystąpienie przez oskarżyciela publicznego do sądu z wnioskiem o ukaranie. Określenie wykroczenia zarzuconego sprawcy ma istotne znaczenie z trzech co najmniej powodów. Po pierwsze, informuje sprawcę, za co konkretnie nałożona zostaje na niego grzywna. Po drugie, określa czyn zabroniony w rozumieniu art. 1 § 1 Kodeksu wykroczeń, w ramach którego ocenia się przesłanki dopuszczalności wystawienia mandatu karnego. Po trzecie, zakreśla granice przedmiotowe zarzutu niepopelnienia wykroczenia, możliwego do podniesienia we wniosku o uchylenie mandatu karnego. Obowiązki informacyjne nakładającego grzywnę w drodze mandatu karnego sprowadzają się do pouczenia o prawie do odmowy przyjęcia mandatu i o skutkach prawnych takiej odmowy. (tak S. Kowalski, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia*, w: S. Kowalski, *Wykroczenia przeciwko prawom pracownika. Postępowanie mandatowe. Komentarz do art. 281–283 KP i art. 17, 95–102a KPiW*, wyd. 1, Warszawa 2018, komentarz do art. 97, Legalis). Art. 97 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, stanowiąc, że sprawca wykroczenia może odmówić przyjęcia mandatu karnego, daje wyraz zasadzie, od której nie ma wyjątku, że do prawomocnego ukarania w postępowaniu mandatowym może dojść tylko wówczas, gdy sprawca wykroczenia dobrowolnie podda się karze. Od niego bowiem zależy czy przyjmie mandat karny, czy odmówi jego przyjęcia, przy czym, odmawiając, nie ma obowiązku wskazania powodu odmowy. Pożądane jest jednak uzyskanie informacji o przyczynach odmowy przyjęcia mandatu karnego. Informacja ta bowiem może mieć istotne znaczenie w dalszym postępowaniu. Sprawca wykroczenia, podejmując decyzję o przyjęciu lub odmowie przyjęcia mandatu karnego, powinien mieć pełne rozeznanie co do tego, czy jego czyn faktycznie stanowi wykroczenie, jakimi karami i środkami karnymi jest ono zagrożone oraz jaką grzywną zostaje ukarany (tak J. Lewiński, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, wyd. VII, Warszawa 2011, komentarz do art. 97, Sip Lex). Choć obecnie obowiązujący Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 lutego 2002 r. w sprawie nakładania grzywien w drodze mandatu karnego nie wspomina nic na temat nakładania grzywien na osoby znajdujące się, z określonych powodów, w sytuacji umniejszającej ich zdolność do rozumienia znaczenia przedsięwziętych wobec nich czynności, to nie ulega jednak żadnym wątpliwości, że i w świetle obecnego stanu prawnego niedopuszczalne jest nakładanie grzywny na osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwym lub w stosunku do której istnieją wątpliwości co do jej poczytalności. Zakaz nakładania grzywny na osobę, która już na pierwszy rzut oka ma trudności ze zrozumieniem znaczenia takiego rozstrzygnięcia wynika stąd, że w przypadku przyjęcia przez nią mandatu kredytowanego, sąd nie mógłby go uchylić, nawet z urzędu (tak A. Skowron, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2010, komentarz do art. 97, Sip Lex).

Ustawodawca, decydując o katalogu przesłanek uchylenia prawomocnego mandatu karnego pomija szczególne okoliczności, w których dochodzi do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego. Przede wszystkim wskazać należy, że przed wyrażeniem zgody na ukaranie sprawca nie zawsze jest należycie pouczany o doniosłości swojego oświadczenia i o jego skutkach. Pouczenie o prawie do odmowy przyjęcia mandatu z całą pewnością nie wyjaśnia ukaranemu znaczenia, jakie przypisuje się jego potencjalnej zgodzie na ukaranie mandatem karnym. Prawo w tym przypadku jest swoistą pułapką dla ukaranego. Nie można wykluczyć, że gdyby sprawca wiedział tak naprawdę, na co się godzi, wyrażając zgodę na ukaranie, a raczej jakich praw de facto się zrzeka, to być może jego decyzja w tym przedmiocie byłaby zupełnie inna. Wskazać również należy, że od sprawcy wymaga się podjęcia decyzji co do zgody na ukaranie nierzadko na miejscu zdarzenia, w zasadzie bez możliwości głębszego zastanowienia się. Pouczenie, że w przypadku niewyrażenia zgody skierowany zostanie wniosek o ukaranie do sądu, jedynie zwiększa napięcie i stres u ukaranego i ogranicza trzeźwość jego rozumowania. W zasadzie zatem jego decyzja nie jest decyzją między tym, czy akceptuje swoją winę i godzi się bezwarunkowo na odpowiedzialność, a tym, czy chce, aby sprawa jego została rozpoznana przez sąd w sprawiedliwym, rzetelnym postępowaniu, w trakcie którego dojdzie do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności wpływających na jego odpowiedzialność. Mając

te wszystkie względy na uwadze, należy z większą ostrożnością podchodzić do oświadczenia procesowego w ocenie rzeczywistej woli i intencji ukaranego (tak A. Wolska, Ł. Bagiński, *Instytucja uchylecia prawomocnego mandatu karnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w prawie wykroczeń*, [w:] Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, z. 2/2015, Kraków 2015, s. 31)

Niewątpliwie postępowanie mandatowe opiera się na zgodzie sprawcy. W konsekwencji przyjmuje się, że w wypadkach postępowania mandatowego ukaranie następuje nie na zasadach procesu karnego, lecz można tu mówić jedynie o nakładaniu grzywien za wykroczenia w trybie warunkowym (zastępczym), opartym właśnie na owej zgodzie osoby karanej (tak T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 64; J. Lewiński, *Komentarz do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2004, s. 15; A. Marek, *Prawo wykroczeń. Wprowadzenie*, Kraków 2004, s. 30, cyt. za: T. Krawczyk, *Postępowanie w przedmiocie uchylecia prawomocnego mandatu karnego na gruncie kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia*, Czasopismo Prawa karnego i nauk penalnych, Rok XIII: 2009, z. 3, ISSN 1506-1817, s. 180).

W doktrynie wskazuje się, że nie stwarza przesłanki do uchylecia prawomocnego mandatu karnego brak pouczenia osoby ukaranej przez funkcjonariusza organu mandatowego o możliwości odmowy przyjęcia mandatu karnego i skutkach prawnych takiej odmowy. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia nie reguluje wprost skutków braku takiego pouczenia. Nie wydaje się możliwe uznanie, aby treść stosowanego odpowiednio w sprawach o wykroczenia przepisu art. 16 § 1 Kodeksu postępowania karnego automatycznie mogła prowadzić do konkluzji, że brak takiego pouczenia stanowić może podstawę skierowanego do organu mandatowego żądania przywrócenia terminu do złożenia oświadczenia woli o odmowie przyjęcia mandatu karnego (art. 38 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 126 Kodeksu postępowania karnego). Przeczy temu sam charakter postępowania mandatowego, zakładający szybkość decyzji o ukaraniu lub nieukaraniu sprawcy. Podnosi się również, że na gruncie obowiązującego stanu prawnego nie da się wskazać organu, który miałby rozpoznać ewentualne zażalenie na dokonaną przez organ mandatowy odmowę przywrócenia terminu do złożenia takiego oświadczenia (tak T. Krawczyk, *Postępowanie w przedmiocie uchylecia prawomocnego mandatu karnego na gruncie kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia*, Czasopismo Prawa karnego i nauk penalnych, Rok XIII: 2009, z. 3, ISSN 1506-1817, s. 195-196).

### **III. Wątpliwości co do konstytucyjności obecnej regulacji.**

Ukaranie sprawcy wykroczenia, bezpośrednio po jego popełnieniu ma na celu szybkie rozstrzygnięcie o odpowiedzialności za wykroczenie. Realizacja powyższych założeń możliwa jest jedynie dzięki daleko idącym ograniczeniom i uproszczeniom proceduralnym, w tym rezygnacji z zasad bezpośredniości, kontradiktoryjności i skargowości, które są ściśle powiązane z postępowaniem sądowym (tak M. Bojarski, Z. Świda, *Podstawy materialnego i procesowego prawa o wykroczeniach*, Wrocław 2008, s. 299; cyt. za A. Wolska, Ł. Bagiński, *Instytucja uchylecia prawomocnego mandatu karnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w prawie wykroczeń*, [w:] Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, z. 2/2015, Kraków 2015, s. 23). Mandat karny w rozumieniu art. 32 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia stanowi orzeczenie procesowe w zakresie odpowiedzialności jednostki, które mimo że jest wydawane przez organ niesądowy, to wywołuje takie same skutki jak wyrok czy postanowienie sądu (A. Marek, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 2008, s. 2015; cyt. za A. Wolska, Ł. Bagiński, *Instytucja uchylecia prawomocnego mandatu karnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w prawie wykroczeń*, [w:] Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, z. 2/2015, Kraków 2015, s. 23)

Przyjęcie mandatu przez sprawcę sprawia, że prawomocnie zostaje przesądzone jego sprawstwo oraz kwestia zawinienia. U podstaw tej regulacji leży założenie, że sprawca dobrowolnie uznał fakt popełnienia przez siebie wykroczenia, co potwierdza własnoręcznym podpisem. Regulacje Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, w zakresie regulującym postępowanie mandatowe, z uwagi na

warunkowy, zastępczy i szczególny charakter tego postępowania, nie przewidują możliwości składania zwykłych środków odwoławczych.

Do wymierzenia kary grzywny za wykroczenie w drodze mandatu karnego konieczna jest zgoda sprawcy. Zgoda powinna zostać wyrażona przez niego zgody w sposób świadomy, co jest także uzależnione od stanu fizycznego i psychicznego ukaranego. W ocenie Sądu, jeżeli stan psychiczny sprawcy, wywołany ostrą reakcją na stres, co w obrazie klinicznym demonstruje się początkowym stanem oszołomienia z zawężeniem pola świadomości i zawężeniem uwagi, ograniczeniem rozumienia i rozeznania w otaczającej sytuacji, a więc w stanie wyłączającym, czy ograniczającym świadome, albo swobodne podjęcie decyzji, trudno mówić o wolnej i nieskrępowanej woli ukaranego, mającej postać zgody na przyjęcie mandatu.

Powyższe wątpliwości zostały również dostrzeżone przez Rzecznika Praw Obywatelskich Janusza Kochanowskiego, w piśmie z dnia 18.03.2010 r., skierowanym do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego. W piśmie tym Rzecznik wskazał, że „(...) Warto w tym miejscu zauważyć, że przyjęcie mandatu karnego przez sprawcę wykroczenia schwytanego na gorącym uczynku, lub bezpośrednio po popełnieniu wykroczenia następuje zazwyczaj w okolicznościach, w których sprawca taki – osoba co najwyżej przeciętnie orientująca się co do konsekwencji swojego zachowania – w zetknięciu z reprezentującym przymus państwowy, z założenia fachowo przygotowanym funkcjonariuszem Policji (lub innego organu) działa w warunkach stresu, który w połączeniu z brakiem rozeznania w przepisach prawa powoduje nie zawsze w pełni świadome przyjęcie mandatu karnego. W nadsyłanych do mnie skargach osoby, które przyjęły mandat karny podnoszą także, że uległy naciskom funkcjonariusza, tłumaczącego w sposób nie do końca zrozumiały, że wina danej osoby jest oczywista zaś w razie skierowania sprawy do sądu poniesie ona surowsze konsekwencje (choćby poprzez obciążenie kosztami postępowania) i będzie narażona na dodatkowe niedogodności (np. stawiennictwo w sądzie). Nie trzeba w tym miejscu podkreślać, iż dla organów uprawnionych do prowadzenia postępowania w sprawach o wykroczenia niewątpliwie „wygodniejsza” jest sytuacja, gdy sprawca przyjmuje mandat karny, przez co nie ma potrzeby prowadzenia dalszych działań, takich jak czynności wyjaśniające, przygotowanie wniosku o ukaranie i popieranie go przed sądem. Wynika stąd pokusa nakłonienia przez funkcjonariusza sprawcy wykroczenia do przyjęcia mandatu karnego”. W piśmie tym Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego problemu oraz rozważenie potrzeby podjęcia działań legislacyjnych mających na celu poszerzenie możliwości uchylenia prawomocnego mandatu karnego (<https://bip.brpo.gov.pl/pliki/12690075970.pdf>).

Zgodnie z brzmieniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że istotą prawa do rzetelnego procesu, określonego w cytowanym przepisie Ustawy Zasadniczej jest (1) prawo dostępu do sądu, tj. prawa uruchomienia procedury przed sądem, (2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz (3) oraz prawo do orzeczenia sądowego, czyli do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia swojej sprawy (tak: Trybunał Konstytucyjny między innymi w wyroku z 10 lipca 2000 roku, sygn. SK 12/99, OTK 2000/5/143). Dla pojęcia sprawy istotne znaczenie ma sformułowany w art. 77 ust. 2 Konstytucji zakaz zamykania drogi sądowej do dochodzenia naruszonych praw. Przede wszystkim oznacza to konieczność zagwarantowania dostępu do sądu w sprawach, których przedmiotem jest ochrona konstytucyjnych wolności lub praw (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, OTK 2000/4/109).

Sąd zadający pytanie wyraża wątpliwości związane z tym, czy przepis art. 101 § 1 – 1b Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości uchylenia przez sąd mandatu karnego w wypadku, w którym poczytalność sprawcy w momencie czynu nie była wyłączona, ani nawet ograniczona, lecz była wyłączona albo co najmniej ograniczona w momencie podejmowania decyzji o przyjęciu mandatu karnego (która to decyzja skutkuje jego natychmiastowym uprawomocnieniem

się) nie ogranicza prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w sposób niemożliwy do zaakceptowania z perspektywy przepisu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Sąd pytający dostrzega przy tym, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że w demokratycznym państwie prawa dopuszczalne są takie ograniczenia konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności, które nie naruszają istoty tych praw (wyrok TK z 2 października 2012 roku, sygn. K 27/11, OTK-A 2012/9/102). Tymczasem rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w przepisie art. 101 § 1 – 1 b Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia zdaje się zupełnie abstrahować od sytuacji osób, które decyzję o przyjęciu mandatu karnego (wykluczającą przecież prawo do rozpoznania sprawy karnej przed ustanowioną ustawą, bezstronnym i niezawisłym sądem) podejmują w warunkach ograniczenia możliwości pokierowania swoim postępowaniem. W konsekwencji, rezygnacja z prawa do sądu, która powinna być w pełni świadoma, oparta na warunkach rozpoznawalności znaczenia własnego postępowania może zostać dokonana również przez osobę, która nie działa w warunkach pełnej jasności myślenia. W ocenie Sądu pytającego, takie rozwiązanie godzi w istotę prawa do sądu, bowiem pomija podstawowy warunek niewadliwości decyzji o rezygnacji z tego fundamentalnego prawa, tj. podejmowania decyzji w warunkach pełnej świadomości, jasności myślenia i w stanie wolnym od jakiegokolwiek sugestii.

Ustawodawca przewidując wypadki, w których dopuszczalne jest uchylenie mandatu karnego, nie stracił z pola widzenia tego, że niepoczytalność osoby, co do której istnieje podstawa do wystawienia mandatu karnego w momencie czynu musi być pełna (inaczej trudno mówić o realizacji znamion wykroczenia - art. 101 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 17 § 1 Kodeksu wykroczeń), jednakże zdaje się nie dostrzegać tego, że podstawowym warunkiem rzetelnego (uczciwego i sprawiedliwego) zastosowania postępowania mandatowego jest pełna świadomość, zdolność do rozpoznania znaczenia swego postępowania i pokierowania nim przez sprawcę wykroczenia nie tylko w momencie, w którym miał on popełnić czyn, który zdaniem funkcjonariusza Policji stanowił wykroczenie, ale przede wszystkim w momencie wyrażania zgody na zastosowanie wobec sprawcy wykroczenia postępowania mandatowego, które samo w sobie jest nie tylko sposobem na szybsze zakończenie postępowania, ale przede wszystkim aktem rezygnacji z tego, aby sprawa karna *sensu largo* była rozpoznawana przed sądem.

Fundamentem zastosowania postępowania mandatowego jest to, aby sprawca wykroczenia wyraził zgodę na taką formę załatwienia sprawy (art. 97 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Wprawdzie ustawodawca nie precyzuje w sposób szczególny jakie są warunki formalne takiej zgody, niemniej nie może budzić wątpliwości fakt, że wyrażenie zgody na ukaranie w drodze mandatu karnego jest oświadczeniem procesowym o doniosłych skutkach materialnoprawnych i prawnoprocesowych, wobec czego wobec takiej zgody muszą zachodzić wszystkie warunki niewadliwości takiego oświadczenia.

W ocenie Sądu pytającego, zgoda na przyjęcie mandatu karnego, o której mowa w przepisie art. 97 § 2 k.p.s.w. jest formą porozumienia procesowego *sensu largo*. Zawierając porozumienie procesowe, każda ze stron procesu czyni pewne ustępstwa na rzecz drugiej, czego głównym celem i skutkiem jest szybsze zakończenie postępowania. Dekodując pojęcie porozumienia, S. Steinborn rozpoczyna od analizy językowej i stwierdza, że porozumieć się to „dojść do zgody z kimś w jakiejś sprawie; zgodzić się na coś; uzgodnić coś; dogadać się” (S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej*, Lex 2005, cyt. za: Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1988, t. 2, s. 827; Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN, red. A. Markowski, Warszawa 2000, s. 710-711). Cytowany autor wywodzi, że drugim elementem porozumienia, poza jego zawarciem musi być „wprzęgnięcie go w proces” – następstwem uzgodnienia stanowisk musi być czynność procesowa. Czynnością tą – w przypadku zakończenia postępowania w sprawie o wykroczenie mandatem karnym jest wypisanie takiego mandatu przez przedstawiciela uprawnionego organu i podpisanie go przez sprawcę wykroczenia, co skutkuje natychmiastowym uprawomocnieniem się mandatu (art. 98 § 3 zd. 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia).

Deklaracje stron o woli zawarcia porozumienia są oświadczeniami woli ze wszystkimi charakterystycznymi dla nich konsekwencjami. Powyższe musi skutkować stwierdzeniem, że mogą one być wadliwe w takim samym zakresie, jak cywilistyczne oświadczenia woli. Strona porozumienia procesowego - w realiach rozważanej sprawy – ukarany, może wyrażać chęć jego zawarcia działając pod wpływem błędu (mylnego wyobrażenia o rzeczywistości) lub podstępem (kwalifikowanej postaci błędu wywołanego działaniem osoby trzeciej). Do warunków niewadliwości czynności procesowych zalicza się określoną formę czynności, termin jej wykonania, miejsce wykonania, uprawnienie podmiotu oraz dążenie do osiągnięcia zamierzonego skutku (F. Prusak, *Postępowanie karne - warunki dopuszczalności procesu i czynności procesowych*, Warszawa 2002, s. 113 – 114).

Wśród konsekwencji naruszenia tych warunków wyróżnia się: wadliwość, nieważność, bezskuteczność, bezzasadność i niedopuszczalność (S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 80). Podział ten jest wystarczający dla przypisania stosownych konsekwencji prawnoprocesowych wadom leżącym u podstaw oświadczeń stron zainteresowanych zawarciem porozumienia. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia wyróżnia zamknięty katalog przyczyn, które mogą stanowić podstawę zaskarżenia orzeczenia – mowa o względnych (art. 109 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 438 Kodeksu postępowania karnego) i bezwzględnych (art. 104 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia) przyczynach odwoławczych. Przyczyny te są emanacją sankcji związanych z nieprawidłowością przeprowadzenia czynności procesowych – wadliwości zwykłej i kwalifikowanej. Rzecz jednak w tym, że przyczyny, o których mowa w powyższych przepisach dotyczą orzeczeń (jak i zaskarżalnych zarządzeń), a nie innych rozstrzygnięć, przyjmujących postać choćby mandatu karnego. Katalog przyczyn uchylecia prawomocnego mandatu karnego jest zamknięty i odrębny od przyczyn odwoławczych (art. 101 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia).

Pomimo, że prawo karne procesowe nie odnosi się do ważności oświadczeń woli obarczonych wadami, o których mówi prawo cywilne, to nie bez racji podnosi się, że o prawidłowości czynności procesowej przesądzają nie tylko prawne kryteria jej niewadliwości, ale również kryteria faktyczne (M. Jankowska, K. Witkowska, *Niepoczytalność w prawie karnym, w prawie cywilnym, a udział i reprezentacja stron procesowych z zakłóceniami czynności psychicznych w procesie karnym*, Wojskowy Przegląd Prawniczy, 2011/2, s. 43).

Należy rozważyć sytuację, w której ukarany wyraża zgodę na wymierzenie mu określonej kary w drodze mandatu (lub kary w określonej wysokości) w sytuacji braku możliwości w pełni świadomego lub swobodnego powzięcia woli. Wada oświadczenia woli w postaci braku świadomości lub swobody może przyjąć postać stanu wyłączenia świadomości, bądź stanu wyłączającego swobodę powzięcia woli. W pełni świadome podjęcie decyzji to działanie lub zaniechanie dokonane przez osobę posiadającą wydolne funkcje poznawcze, pozwalające zrozumieć znaczenie przedsięwziętej aktywności lub bierności zgodnie z własnymi zamierzeniami. Wśród praktycznych powodów takiego stanu rzeczy wskazuje się upojenie alkoholowe, dziedziczną chorobę psychiczną, silny ból, pozostawanie pod wpływem leków czy trudny do rozpoznania zespół otępienny, dla którego charakterystyczne jest podejmowanie zachowań nieracjonalnych (Przybysz, *Psychiatria sądowa, część II*, w: *Opiniowanie w postępowaniu cywilnym*, Toruń 2007, s. 66 i 70; W. Bendza, *Brak świadomości lub swobody w podejmowaniu decyzji i wyrażeniu woli - zagadnienia praktyczne*, w: „Prawo i medycyna”, 4/2015, s. 25 – 46.). Decyzja jest z kolei podjęta całkowicie swobodnie wówczas, gdy dana osoba jest wolna od jakichkolwiek wpływów zarówno ze środowiska zewnętrznego (presji ze strony otoczenia), jak i wynikających z chorób psychicznych lub innego rodzaju zaburzeń, nad którymi nie potrafi zapanować. To działanie zgodne z własną, niezakłóconą wolą, dokonane z optymalnym dla siebie, według własnego przeświadczenia, wyborem (tak J. Przybysz, *Psychiatria sądowa, część II*, w: *Opiniowanie w postępowaniu cywilnym*, Toruń 2007, s. 66 i 70, cyt. za: W. Bendza, *Brak świadomości lub swobody w podejmowaniu decyzji i wyrażeniu woli - zagadnienia praktyczne*, w: *Prawo i medycyna*, 4/2015, s. 34.).

W świetle obecnie obowiązujących regulacji, czynności procesowe obwinionego podjęte w takich warunkach nie są nieważne, czy też niebyłe na gruncie Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.



Warto jednocześnie odnotować, że najczęściej ze względu na specyfikę postępowania mandatowego, ochronie praw obwinionego nie będzie służyć pomoc podmiotu fachowego, jakim jest obrońca.

Uwzględniając powyższe rozważania, trudno mówić o możliwości świadomego wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za wykroczenie, w sytuacji w której sprawca wykroczenia podejmując decyzję o wyrażeniu zgody na takie ukaranie nie jest w pełni świadomy konsekwencji swojego działania. W ocenie Sądu pytającego, w zakresie w jakim przepis art. 101 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia nie przewiduje tej sytuacji jako podstawy uchylenia prawomocnego mandatu karnego, pozostaje niezgodny z przepisem art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 1 Konstytucji RP, bowiem pozwala na rezygnację z prawa do rozpoznania sprawy karnej przez niezależny, ustanowiony ustawą, niezawisły i bezstronny sąd w sytuacji, w której decyzja o rezygnacji z tego uprawnienia nie jest w pełni świadoma, ani swobodna.

Sąd pytający rozważa również, czy przepis art. 101 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości uchylenia prawomocnego mandatu karnego w wypadku wyrażenia zgody na zakończenie postępowania w sprawie o wykroczenie w ten sposób w sprawie, w której decyzja o wyrażeniu zgody na zastosowanie wobec sprawcy postępowania mandatowego jest przez niego podejmowana w warunkach ograniczenia możliwości rozpoznania znaczenia swojego postępowania i rozumienia udzielanego mu przez Policjanta pouczenia pozostaje zgodny z przepisem art. 42 ust. 2 zd. 1 w zw. z art. 2 w zw. z art. 78 Konstytucji RP. Powołane przepisy stanowią, że każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania (art. 42 ust. 2 zd. 1 Konstytucji RP). Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa (art. 78 Konstytucji RP). Istotą prawa do obrony w ujęciu konstytucyjnym jest prawo do merytorycznego odpięcia tez oskarżenia, podejmowania działań zmierzających do oczyszczenia osoby, przeciwko której prowadzone jest postępowanie karne, z zarzutów. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego uprawnienia te nie realizują się wyłącznie na gruncie postępowania karnego regulowanego przez Kodeks postępowania karnego, ale także we wszystkich postępowaniach o zbliżonym charakterze (wyr. TK z 3.6.2008 r., K 42/07, OTK-A 2008, Nr 5, poz. 77), w tym w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (wyr. TK z 3.6.2014 r., K 19/11, OTK-A 2014, Nr 6, poz. 60). Prawo do wyboru sposobów i środków obrony zawiera w sobie dwa zasadnicze elementy: prawo wyboru sposobów obrony oraz prawo wyboru służących do ich realizacji środków. Jest to, innymi słowy, uprawnienie do dokonania wyboru celu procesowego i instrumentarium służącego jego osiągnięciu (zob. wyr. TK z 28.4.2009 r., P 22/07, Prok. i Pr. 2009, Nr 68, poz. 585).

W ramach realizacji obrony materialnej, wskazuje się na szereg uprawnień, które prawo to urzeczywistniają. Są to przede wszystkim: (1) prawo do znajomości stawianych zarzutów, (2) prawo do odpowiedniego czasu i możliwości przygotowania obrony, (3) prawo do obrony osobistej, rozumianej jako prawo do indywidualnego działania w procesie, (4) prawo do swobody wypowiedzi, na gruncie którego słusznie podnosi się, że uprawnienie to jest zasadniczym i powszechnie uznanym elementem procesowego prawa do obrony oskarżonego. Swoboda wypowiedzi oskarżonego to taki stan faktyczny i psychiczny, w którym oskarżony składa oświadczenia zgodne z własną wolą. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 1974 r. (V KR 42/74, OSNKW 1974, Nr 6, poz. 115), brak swobody wypowiedzi oznacza takie warunki, w których osoba przesłuchiwana lub składająca oświadczenie ma zupełnie lub w takim stopniu sparaliżowaną wolę, że nie może wyrazić tego co by chciała, w związku z przedmiotem dokonywanej czynności. Kolejnym, istotnym elementem prawa do obrony jest prawo do zaskarżania decyzji procesowych i czynności organów procesowych. Godzi się podkreślić, że prawo do obrony przysługuje jednostce we wszystkich stadiach postępowania, a więc od momentu rozpoczęcia postępowania, aż do jego zakończenia. Prawo do obrony rozpoczyna się zatem wraz z rozpoczęciem ścigania karnego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że trudno mówić o możliwości skutecznego i merytorycznego odpierania zarzutów, w wypadku w którym sprawca wykroczenia – ściślej osoba podejrzana o popełnienie wykroczenia – staje przed koniecznością udzielenia odpowiedzi na pytanie o zastosowanie wobec niego postępowania mandatowego (które efektywnie i nierzadko nieodwracalnie skutkuje utratą prawa do sądu), w sytuacji, w której jest pozbawiony zdolności do samodzielnego i racjonalnego podejmowania decyzji. W takiej sytuacji nie można mówić o tym, że prawo do obrony jest realizowane nieefektywnie, czy nawet wadliwe, ale o tym, że w ogóle nie jest ono realizowane.

Co istotne, sąd uprawniony do uchylenia prawomocnego mandatu karnego ze względu na brzmienie przepisu art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia jest efektywnie pozbawiony możliwości uchylenia mandatu, bowiem powołany przepis nie przewiduje podstawy do wydania takiego orzeczenia w sytuacji, w której zgoda na zastosowanie postępowania mandatowego, o której mowa w art. 97 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia została wyrażona w stanie zaburzenia czynności psychicznych, polegającego na braku możliwości lub też w stanie znacznego ograniczenia możliwości rozpoznania znaczenia swojego postępowania i pokierowania nim. W konsekwencji, Sąd pytający zwraca się do Trybunału o rozważanie, czy sytuacja ta nie wymaga ingerencji „negatywnego ustawodawcy”, jak nierzadko w doktrynie określa się Trybunał.

W ocenie Sądu pytającego, ukształtowanie przepisu art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w sposób, który uniemożliwia uchylenie prawomocnego mandatu karnego w sytuacji, w której decyzja o jego przyjęciu została podjęta w warunkach oczywistej wadliwości i bez pełnej świadomości, może pozostawać niezgodny również z przepisem art. 2 Konstytucji RP, ustanawiającego zasadę demokratycznego państwa prawa. Na wstępie wskazać należy, że na klauzulę generalną „demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” składa się „zespół wartości” (zob. wyr. TK z 25.11.1997 r., K 26/97, OTK 1997, Nr 5–6, poz. 64). Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że wartościami takimi są wartości polityczne (m.in.: porządek konstytucyjny, porządek prawny, demokracja przedstawicielska, podział władzy, autonomia parlamentu i jego swoboda prawodawcza, sądowy wymiar sprawiedliwości, odrębność władzy sądowniczej, niezależność sądów i niezawisłość sędziów, subsydiarność i zasada pomocniczości, określająca pozycję samorządu terytorialnego, pluralizm polityczny), wartości samego prawa (m.in. nie retroaktywność, *vacatio legis*, określoność) oraz wartości dotyczące ustroju gospodarczego (m.in. społeczna gospodarka rynkowa i ochrona własności).

Sytuacja, w której sąd powszechny jest pozbawiony możliwości uchylenia prawomocnego mandatu karnego, który został przez ukaranego przyjęty bez pełnej świadomości natury i wagi podejmowanej przez niego decyzji jest niemożliwe do pogodzenia z zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości, jak i z zasadą prawa do sądu, która w przepisie art. 2 Konstytucji RP jest zakorzeniona, jak i z zasadą proporcjonalności w ograniczaniu praw (o czym Sąd pytający wypowiedział się we wcześniejszej części uzasadnienia); (wyr. TK z: 4.12.2001 r., SK 18/00, OTK 2001, Nr 8, poz. 256; 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 23.3.2006 r., K 4/06, OTK-A 2006, Nr 3, poz. 32; 31.1.2013 r., K 14/11, OTK-A 2013, Nr 1, poz. 7; 24.4.2014 r., SK 56/12, OTK-A 2014, Nr 4, poz. 42).

I tak – przechodząc do szczegółowych elementów klauzuli generalnej „demokratycznego państwa prawa”, Sąd pytający zauważa, że brak uregulowania w przepisie art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia wypadku przyjęcia mandatu karnego w stanie ograniczenia zdolności do rozpoznania znaczenia swojego postępowania i pokierowania nim ogranicza, jeśli nie niweluje konstytucyjne wartości, na których zbudowany jest porządek demokratyczny w postaci: (1) zasady zaufania obywatela do państwa, rozumianej jako obowiązek zachowania przez państwo lojalności wobec swoich obywateli (wyr. TK z 20.12.1999 r., K 4/99, OTK 1999) oraz (2) zasady zachowania bezpieczeństwa prawnego jednostki, która jak wskazywał Trybunał sprowadza się do takiego stanowienia i stosowania prawa „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w

zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny”(wyr. TK z 7.2.2001 r., K 27/00, OTK 2001, Nr 2, poz. 29). Jak podkreślał Trybunał, zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na pewności prawa, a więc takim zespołem cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu, jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138, s. 690).

Obywatel ma bowiem prawo oczekiwać, że jeśli wyraził zgodę na zastosowanie wobec niego postępowania mandatowego w sytuacji, w której jego decyzja, o której mowa w art. 97 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia została podjęta w warunkach ograniczenia zdolności do rozpoznania znaczenia swojego postępowania i pokierowania nim (była nie w pełni świadoma, wadliwa), to sąd uprawniony do sprawowania kontroli nad prawidłowością stosowania postępowania mandatowego, będzie mógł tak nałożony mandat uchylić (i nie przesądzając w tym miejscu sprawstwa, ani winy ukaranego), dać mu szansę na udział w postępowaniu sądowym, w którym będzie mógł podjąć obronę w sposób efektywny i racjonalny. Samo natomiast ukształtowanie przepisu art. 101 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia wprost taką możliwość wyklucza (nie może bowiem budzić wątpliwości, że katalog przyczyn uchylenia prawomocnego mandatu karnego ma charakter zamknięty, a opisywany przez Sąd pytający wypadek w tym katalogu się nie mieści).

Problematyka konstytucyjności art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia była już przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. W postępowaniu P 13/06, wywołanym na skutek pytania prawnego Sądu Rejonowego w Sopocie, pytającym o to, czy art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zakresie, w jakim wyłącza możliwość badania przez sąd winy ukaranego mandatem w toku postępowania w sprawie z wniosku o uchylenie mandatu karnego, jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku, jednocześnie jednak w uzasadnieniu wskazał na konieczność samodzielnego ustalenia przez sąd skuteczności przyjęcia mandatu przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie (postanowienie TK z dnia 15 maja 2007 r., P 13/06, OTK-A 2007/6/57). Już zatem z powyższego orzeczenia wynika, że Trybunał dostrzega problem skuteczności (rozumianej jako niewadliwości) złożonego oświadczenia woli o przyjęciu mandatu karnego.

W postępowaniu mandatowym pierwszą instancją jest funkcjonariusz nakładający mandat. Złożenie w terminie 7 dni wniosku o uchylenie prawomocnego mandatu karnego inicjuje postępowanie, w którym sąd występuje jako organ drugiej instancji. W ocenie Sądu występującego z pytaniem prawnym, sytuacja w której sąd nie ma prawnej możliwości badania skuteczności przyjęcia mandatu karnego w zakresie podjęcia swobodnej decyzji o jego przyjęciu, godzi w prawo każdej ze stron do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), gdyż pozbawia wnioskującego możliwości zaprezentowania sądowi wszystkich okoliczności sprawy, również tych niezwiązanych z kwestią sprawstwa i zawinięcia czynu, za który nałożono mandat karny. W takich okolicznościach Sąd rozpoznający sprawę nie ma prawnej możliwości ustosunkowania się do takich twierdzeń ukaranego.

Zdaniem Sądu pytającego spełnione są wszystkie trzy warunki, które uprawniają do wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, tj. (1) przesłanka podmiotowa, jako że sąd powszechny jest organem uprawnionym do wystąpienia z pytaniem, (2) przesłanka przedmiotowa – wyraźne wskazanie przedmiotu kontroli konstytucyjnej, o przeprowadzenie której sąd się zwraca (przepis art. 101 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia) oraz wzorce kontroli: przepisy art. 2, art. 42 ust. 2, art. 45

ust. 1 i art. 78 Konstytucji RP, jak i (3) przesłanka funkcjonalna – rzeczywisty związek pomiędzy pytaniem zadany Trybunałowi Konstytucyjnemu, a potencjalnym rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed sądem. W wypadku niepodzielenia przez Trybunał zapatrywań pytającego Sądu, Sąd będzie zmuszony do odmówienia uwzględnienia wniosku ukaranego, mimo tego, że w ocenie Sądu, zgoda ukaranego na zastosowanie wobec niego postępowania mandatowego była wadliwa.

Z tych powodów, w ocenie Sądu pytającego, powstają poważne i uzasadnione wątpliwości, czy przepis art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w obowiązującym brzmieniu nie stanowi nieakceptowalnego z punktu widzenia zasad prawidłowej legislacji naruszenia prawa do obrony materialnej, a zarazem czy w swoim kształcie nie osłabia zaufania obywateli do państwa i jego organów, jak i czy nie godzi w bezpieczeństwo prawne jednostki. Do powyższego wniosku prowadzi Sąd pytający następujące rozumowanie. W toku postępowania wywołanego wnioskiem o uchylenie prawomocnego mandatu karnego, zostaje udowodnione (dowód z opinii biegłego psychiatry), że ukarany nie podjął decyzji o wyrażeniu zgody na zastosowanie postępowania mandatowego w pełni świadomie i z pełnym rozeznaniem. Okoliczność ta – na gruncie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia jest oczywiście pozbawiona znaczenia prawnego. Okoliczność tę dostrzega niemniej wnioskodawca i Sąd. Bez ingerencji Trybunału, Sąd będzie zatem zmuszony odmówić uwzględnienia wniosku ukaranego i wydania orzeczenia, które przynajmniej na płaszczyźnie faktów i w odbiorze społecznym będzie oczywiście niesłuszne. W ocenie Sądu pytającego, wątpliwości co do zgodności z Ustawą Zasadniczą przepisu art. 101 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia nie są pozbawione podstaw, co prowadzi Sąd pytający do wniosku o tym, że zachodzi wypadek, o którym mowa w przepisie art. 193 Konstytucji RP, dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w części dyspozytywnej.



2002/11

1